



Osiągnijcie łaskę Boga przez poświęcenie i miłość

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 7.05.2001 r.
z okazji święta Budda Purnima w Brindawanie

*Nie jestem ani zasługą, ani grzechem, ani szczęściem, ani smutkiem.
Nie jestem żadnym z nich. Nie jestem miejscem pielgrzymek,
świętymi pismami ani jadžniami (ofiarami).
Nie jestem pożywieniem, tym, który spożywa ani spożywaniem.
Jestem atmanem, prawdziwym ucieleśnieniem boskości.
Jestem Śiwą.*

Ucieleśnienia miłości!

Na tym świecie nie ma czegoś takiego jak zasługa czy grzech, szczęście czy smutek. Mantry, jadžnie i jagi to tylko rytuały. Jedynie Bóg przenika wszystko. Jesteście prawdziwą formą Boga. Prawdziwe człowieczeństwo polega na rozumieniu znaczenia prawdy i prawości i wcielaniu ich w życie. Prawdę określa się jako niti (moralność), prawość dotyczy riti (postępowania), a poświęcenie przynosi khjati (dobre imię). Manawa dżati (rasa ludzka) stanowi połączenie niti, riti i khjati. Niestety, nie można ich znaleźć w dzisiejszym świecie.

Siddhartha, który stał się znany jako Gautama Budda, podejmował różne praktyki duchowe, aby urzeczywistnić swoją prawdziwą jaźń. Studiował Wedy i święte teksty. Spotykał się z wieloma sędziwymi mędrkami, aby poznać prawdę. Jednak żadna z tych praktyk nie wskazała mu drogi do nirwany. W końcu uświadomił sobie, że nirwana polega na używaniu pięciu zmysłów – mowy, dotyku, wzroku, smaku i zapachu – w święty sposób. Zrozumiał, że dżapa, dhjana, joga czy jadžnia to zwykłe aktywności fizyczne. Tych praktyk duchowych potrzebują ci, którzy są przywiązani do ciała. Ten, kto jest przywiązany do jaźni, nie musi ich wykonywać.

Budda uczył, że nirwanę można osiągnąć jedynie przez pielęgnowanie samjak driszti (świętego widzenia), samjak wak (świętej mowy), samjak śrawanam (świętego słuchania), samjak bhawam (świętych uczuć) i samjak kriji (świętych czynów). Dzisiaj człowiek zanieczyszcza umysł z powodu złego widzenia. Jeśli jego umysł jest skażony, to jak może oczekiwać, że osiągnie nirwanę? Dlatego przede wszystkim powinien rozwijać święte widzenie. Nie patrz na to, co złe; patrz na to, co dobre. Człowiek naraża się na trudności przez nieświęte widzenie. Złe widzenie z pewnością prowadzi do grzesznych czynów. W istocie niszczy ono człowieczeństwo.

Budda wykonywał różne praktyki duchowe, lecz ostatecznie je porzucił. Urzeczywistnił prawdę tylko dzięki temu, że wyrzekł się wszystkiego i że rozpoznał jedność w różnorodności świata. Rozpoznał najwyższą prawdę przez poświęcenie. Wedy głoszą: *Na karmana na pradżaja dhanena tjagenajkena amrutattwamanasu* – nieśmiertelności nie osiągnie się przez działanie, potomstwo czy bogactwo, lecz tylko przez poświęcenie. Nieśmiertelność to prawdziwa nirwana.

Pierwszym krokiem ku nirwanie jest samjak driszti. Wszystko, co widzicie, uważajcie za boskie. Niech wasz wzrok wypełnia miłość. Jest to oznaką prawdziwej istoty ludzkiej. Wszyscy są

jednym, bądź taki jak wszyscy. Gdy rozwinięcie święte widzenie, wtedy zrozumiecie, czym jest jedność w różnorodności. Samjak driszti sprawi, że uświadomicie sobie obecność boskości we wszystkim. Wedy głoszą: *Ekam sat wiprah bahudha wadanti* – prawda jest jedna, lecz uczeni określają ją różnymi nazwami. Patrzcie na świat oczami prawdy. Wszyscy są jednym; naprawdę wszyscy są boscy. Porzućcie wielość, aby osiągnąć jedność. Wedanta głosi, że atma jest podstawą jedności w różnorodności. Żarówek jest wiele, lecz płynie w nich ten sam prąd. Podobnie, atma istnieje we wszystkich. Przyczyną tego, że człowiek nie rozumie jedności, jest ignorancja. Prawdziwe człowieczeństwo polega na zrozumieniu jedności w różnorodności. Musicie rozwijać samjak driszti, aby rozwinąć jedność. Taka była pierwsza nauka Buddy.

Następnie Budda podkreślił konieczność samjak wak (świętej mowy). *Anudwegakaram wakjam satjam prijahitam czajat* – należy wypowiadać tylko te słowa, które nie wywołują wzburzenia u innych. Mowa musi być prawdziwa, miła i dobra. Niezależnie od tego, co mówicie, wasze słowa nie mogą niepokoić innych. Powinny być szczerze i przyjemne. Nie zawsze możesz wyświadczyć uprzejmość, ale zawsze możesz mówić uprzejmie. Święta mowa jest przejawieniem boskości.

Bóg istnieje w postaci śabda brahmana (dźwięku). Boskość przejawia się w ośmiu formach: *śabda brahmamaji, czaraczaramaji, dźjotirmaji, wangmaji, nitjanandamaji, paratparamaji, majamaji i śrimaji* – Bóg jest ucieleśnieniem dźwięku, ruchu i bezruchu, światła, mowy, wiecznej błogości, najwyższej doskonałości, iluzji i bogactwa. Nie dopuszczajcie do tego, by kiedykolwiek waszą mowę skaziła szorstkość. Nie poddawajcie się wzburzeniu. Gdy zrozumiecie, że wszystko jest jednością, nie będzie powodu do wzburzenia. Wszystkie ciała są jak lustra, w których widzicie swoje odbicie. Jak możecie gniewać się na własne odbicie. Powinniście mówić z miłością. Nie ma boskości większej niż miłość. Gdy napełnicie serce miłością, wasze myśli, spojrzenie, słowa i czyny będą przesycone miłością. Ponieważ nie napełniacie serca miłością, trafia do niego wiele złych cech, które niszczą wasze prawdziwe człowieczeństwo.

Jak możecie zdobyć boską łaskę? Oto mały przykład. Pracowaliście ciężko, zarobiliście pieniądze i zdeponowaliście je w banku, aby były bezpieczne i chronione. Bez wątplenia należą do was, lecz dyrektor banku nie wypłaci ich na waszą prośbę. Wypłata pieniędzy z banku odbywa się na podstawie określonych reguł i przepisów. Pieniądże wybieriecie dopiero, gdy podpiszecie czek i przekażecie go dyrektorowi banku. Podobnie, zdeponowaliście 'pieniądze' w postaci chwalebnych czynów u Boga – Dyrektora boskiego banku. Złóżcie podpis miłości na czeku poświęcenia i wręczcie go Bogu. Wtedy On obdaruje was bogactwem swojej łaski. To królewski trakt do osiągnięcia pokoju i czystości, który ostatecznie prowadzi do nirwany. Chociaż Bóg jest ucieleśnieniem poświęcenia, a pieniądze są waszą własnością, to trzeba postępować zgodnie z właściwą procedurą, aby je otrzymać. Bóg jest dyrektorem banku miłości. Zdeponowaliście pieniądze w Jego banku. Aby je wypłacić, musicie przedłożyć czek poświęcenia opatrzony podpisem miłości. Miłość jest Bogiem; żyjcie w miłości. Bez względu na to, co się wydarzy, wasza miłość do Boga nie powinna się zmieniać. Tylko dzięki niej możecie podążać drogą poświęcenia i wybrać 'pieniądze' z boskiego banku. Tutaj 'pieniądze' nie oznaczają banknotów. To 'pieniądze' łaski, mądrości i prawości.

Podjmując różne praktyki duchowe przez długi czas, Budda poczuł smutek, że zmarnował tyle czasu i nie osiągnął pożądanego rezultatu. Uświadomił sobie, że boskość można osiągnąć tylko

przez czynienie właściwego użytku ze swoich zmysłów. Bóg obdarzył wszystkich takimi samymi pięcioma zmysłami. Przejawienie Boga zobaczycie wtedy, gdy będziecie używać zmysłów w święty sposób. Dzisiaj człowiek niewłaściwie korzysta ze zmysłów dla wygody i ziemskiego szczęścia. Wykorzystuje otrzymaną od Boga zdolność mowy do krytykowania i ranienia innych. Mówcie z miłością, łagodnie i słodko. To jest znane jako samjak wak.

Oprócz samjak drishti i samjak wak musicie mieć także samjak śrawanam (zdolność słuchania tego, co święte). Dlaczego Bóg dał wam uszy? Czy dlatego, abyście wysłuchiwali próżnych plotek? Uszy powinny słuchać tylko tego, co wiąże się z atumą. Do uszu powinny przenikać jedynie wibracje ducha. Nie słuchajcie tego, co nieświęte lub złe. Waszym ostatecznym celem jest urzeczywistnienie wrodzonej atmy, która jest taka sama we wszystkich. Różnice nie istnieją. Atma, która jest w was, istnieje we wszystkich. Ona nie ma atrybutów. Aby urzeczywistnić atmę, musicie napętnić serce miłością. Serce jest jak naczynie. Napętnijcie je cechami, takimi jak prawda, miłość i poświęcenie. Wówczas nie będziecie musieli prosić o pokój; przejawia się on mimowolnie z wnętrza. W istocie macie w sobie miłość, prawdę i inne cechy. Musicie przejawiać je z wnętrza. Nie nabędziecie ich z zewnątrz.

Wszystko jest odbiciem wewnętrznej istoty. Wasza wrodzona natura jest zawsze czysta. Zanieczyszczacie ją, gdyż podążacie ziemską drogą i napętniacie serce ziemskimi uczuciami. Serce jest zawsze czyste, spokojne i bezinteresowne. Przede wszystkim zanieczyszcza je nieświęte widzenie, nieświęte słuchanie i nieświęta mowa. Czystość serca zachowacie tylko wtedy, gdy będziecie używali pięciu zmysłów w odpowiedzialny i święty sposób. Hridaja (serce) jest pełne daji (współczucia). Tak jak jednego Boga czci się pod wieloma postaciami i imionami, tak samo atma ma różne nazwy, takie jak satja, dharma i prema. Musicie starać się zrozumieć i doświadczać jedności w różnorodności. Budda zaznał błogości, dopiero gdy pojął, czym jest jedność. Porzucił wszystkie przyjemności zmysłów. Zrozumiał, że wszystko, czego doświadczamy zmysłami, jest bezwartościowe i prowadzi do zniewolenia. Uświadomił sobie, że niewłaściwe korzystanie ze zmysłów niszczy prawdziwe człowieczeństwo. Budda opuścił dom i rodzinę i wyrzekł się świata. Ostatecznie urzeczywistnił jedność atmy i osiągnął stan nirwany.

Gdy Budda miał porzucić śmiertelną powłokę, był przy nim jego kuzyn Ananda, który rozplakał się. Wtedy Budda powiedział mu: „Przychodzisz na świat, aby doświadczać anandy (błogości). Jest to możliwe tylko wtedy, gdy czynisz właściwy użytek ze zmysłów”. *Brahmanandam, parama sukhadam, kewalam dźnianamurtim, dwandwatitam, gagana sadriszam, tattwamasjadi lakszjam, ekam, nitjam, wimalam, aczalam, sarwadi sakszibhutam* – Bóg jest ucieleśnieniem najwyższej błogości, On jest mądrością absolutną, jest jednym bez drugiego, jest ponad przeciwieństwami, jest rozległy i wszechobecny jak niebo, jest celem, jaki wskazuje mahawakja *Tat twam asi* (Tym jesteś ty), jest wieczny, czysty i niezmienny, jest świadkiem wszelkich działań intelektu. Zamiast odczuwać wieczną błogość, człowiek daje się zwieść przyjemnościom zmysłów. Jaki jest sens przychodzić na świat w ludzkiej postaci, jeśli ulegacie przyjemnościom zmysłów, tak jak psy i małpy? Małpa zaznaje takich samych przyjemności zmysłów jak wy. Zatem dlaczego rodzicie się jako istoty ludzkie? Nie zachowujcie się jak małpy. Należycie do rodzaju ludzkiego. Bądźcie życzliwi i pełni współczucia. Urodziliście się, aby doświadczać wiecznej błogości, a nie pozwalać sobie na przemijające przyjemności.

W chwili narodzin każdy człowiek lamentuje: „Niestety! Znów przyszedłem na ten świat. Oddaliłem się od anandy z powodu oddzielenia od Boga”. Jaki sens mają ludzkie narodziny, jeśli człowiek płacze zarówno w chwili narodzin, jak i w momencie śmierci? Przede wszystkim człowiek musi zrozumieć cel życia. Co takiego osiągnął w podróży życia, jeśli płacze, gdy się rodzi i gdy umiera? Jeśli przychodzi na świat z płaczem, powinien opuścić go z uśmiechem. Stanie się to możliwe jedynie wtedy, gdy będzie właściwie używał swoich zmysłów za życia. Czym jest śmierć? Śmierć jest tylko zmianą szaty. Śmierć jest szatą życia. Ciało jest jak szata. Po śmierci zmieniacie szatę na inną.

Każdy człowiek dąży do osiągnięcia nirwany (wyzwolenia). Jaki wysiłek podejmuje w tym celu? Odkłada u Boga zasługi zgromadzone w poprzednich żywotach. Bóg daje mu nawet „procent” od ilości zasług. Musicie tylko przedłożyć czek poświęcenia opatrzony podpisem miłości. Poświęcenie bez miłości jest bezwartościowe. Człowiek osiągnie pożądany rezultat, gdy poświęcenie i miłość połączą się.

Bóg obdarza miłością i łaską każdego, lecz nieszczęśnicy nie są w stanie ich przyjąć. Z jakiej przyczyny? Ich uczucia nie są w harmonii z uczuciami Boga. Nie rozumieją Jego Woli. Bóg jest ucieleśnieniem miłości i oceanem współczucia, ale nie zaznacie Jego miłości i współczucia, ponieważ napełniliście serce ziemskimi uczuciami. Jeśli chcecie otrzymać coś świętego, porzućcie wszystko, co nieświęte. Jeśli głowa jest pusta, można ją czymś napełnić. Jeśli jednak głowa jest już pełna ziemskich pragnień, to jak można napełnić ją świętymi uczuciami? Przede wszystkim opróżnijcie głowę z ziemskich uczuć. Wtedy będziecie mogli napełnić ją boską miłością. W tym celu musicie pielęgnować tjaę (poświęcenie). To prawdziwa joga.

Dzisiaj ludzie podejmują nieistotne praktyki w imię jogi, wypaczając jej znaczenie. Czym jest joga? *Joga czitta writti nirodha* – joga to kontrolowanie kaprysów umysłu. Jeśli tylko wykonujecie ćwiczenia fizyczne, ale nie panujecie nad umysłem, to jest to roga (choroba). Napełnijcie umysł miłością. Staniecie się święci, gdy wasz umysł stanie się święty. *Jad bhawam tad bhawati* – o czym myślisz, tym się stajesz. Jaką praktykę duchową trzeba wypełniać, aby oczyścić serce? Ani dżapę, ani dhjanę, ani jogę. Joga nie oznacza kontrolowania oddechu. Musicie wdychać dobre uczucia, które są jak tlen, a wydychać złe uczucia, które są jak trujący dwutlenek węgla. ‘Tlen’ pochodzi z serca, natomiast ‘dwutlenek węgla’ – z głowy. Głowa jest źródłem wszelkich zatrutych uczuć. Kontrolujcie je i wdychajcie słodkie uczucia płynące z serca.

Dążycie do tego, aby ujrzeć Boga, porozmawiać z Nim i Go dotknąć. Nikt nie może opisać błogości, jakiej doświadcza, gdy otrzymuje darszan, sparszan i sambhaszan (widzenie, dotknięcie i rozmowę) Boga. W rzeczywistości widzicie Boga w postaci ludzi wokół siebie. Wasze widzenie stanie się uświęcone, gdy rozwiniecie poczucie, że wszyscy są ucieleśnieniem Boga. Wszystko w tym stworzeniu jest święte. Wszystko, co widzicie, jest jedynie przejawieniem Boga. Widzicie Boga w postaci świata, a jednak macie poczucie, że Go nie widzicie. Bóg nie ma konkretnej formy ani miejsca zamieszkania. On jest wiecznym świadkiem obecnym we wszystkich formach. Postęp na drodze duchowej poczynicie tylko wtedy, gdy będziecie mieli takie poczucie. Nie ograniczajcie Boga do postaci Wisznu lub Kriszny, które widzicie na obrazach Rawiego Warmy. Wszystkie te dzieła powstały w wyobraźni malarza. W rzeczywistości Bóg nie ma formy. Jest On Kosmiczną Istotą. *Iśwara sarwa bhutanam* – Bóg jest wewnętrznym mieszkańcem wszystkich istot. *Iśawasjam*

idam sarwam – Bóg przenika cały wszechświat. *Sarwam kalwidam brahma* – zaprawdę, wszystko jest brahmanem.

Dzięki kontrolowaniu zmysłów osiągniecie wszystko. Dzisiaj człowiek stał się słaby, ponieważ stracił panowanie nad zmysłami. Zamiast wznosić się do *dajwatwam* (boskości), zniża się do stanu *dinatwam* (bezradności). Wpada w gniew z byle powodu i odczuwa przygnębienie w obliczu najmniejszego problemu. Jak zatem może oczekiwać, że doświadczy boskości? Powinien jednakowo traktować przyjemność i ból. Jesteście szczęśliwi, gdy rodzi się wam syn, a rozpaczacie, gdy umiera. Kto się rodzi, a kto umiera? Czym jest małżeństwo? Małżeństwo jest jak miraż. Czy miraż kiedykolwiek ugasi wasze pragnienie? Kim jest żona, a kim jest mąż przed ślubem? Kim jest matka, a kim jest dziecko przed narodzinami? Dzisiaj człowiek rozwija nadmierne przywiązanie do rodziny. *Mata nasti, pita nasti, nasti bandhu sahodara; artham nasti, griham nasti, tasmad dżagrata dżagrata* – rodzice, przyjaciele, krewni, dom i majątek są przemijające. Bądź świadom tej prawdy. Ziemskie relacje to przemijające chmury. Przychodzą i odchodzą, lecz moralność przychodzi i wzrasta. Wykonujcie swoje obowiązki uczciwie. Obowiązek jest Bogiem; praca jest oddawaniem czci. Nie czyńcie rozróżnienia między pracą a oddawaniem czci.

Ucieleśnienia miłości!

Musicie zrozumieć trzy zasady – pierwsza jest ta, która, gdy raz przyjdzie, to już nie odejdzie; druga jest ta, która, gdy raz odejdzie, to już nie wróci; trzecia jest ta, która ani nie przychodzi ani nie odchodzi. Pierwsza jest *dźniana* (mądrość), druga – *adźniana* (ignorancja), a trzecia – *atma*. *Atma* jest stała, wieczna i niezmienna. Wiedza o *atmie* jest słodką. Wasza wiedza doczesna jest bezwartościowa bez wiedzy o *jaźni*. Wszystko, co czytacie w pustaku (książce), pochodzi z *mastaka* (głowy). Jednak wiedzy o *jaźni* nie ma ani w książce ani w głowie. Wiedza o *jaźni* pochodzi z serca. Przede wszystkim kontrolujcie umysł, który jest jak szalona mała. Umysł to tylko kłębek myśli. Naturę umysłu określa natura myśli. Dlatego miejcie czyste myśli, a dzięki temu będziecie mieli czysty umysł.

Dzisiaj człowiek dąży do osiągnięcia *mukti* (wyzwolenia). Co to jest *mukti*? *Mukti* nie polega na dotarciu do niebiańskiej siedziby. *Mukti* oznacza wolność od cierpienia. Musicie osiągnąć *mukti* na trzech poziomach – ciała, umysłu i ducha. Dla przykładu, jesteście głodni. Gdy się najecie, zaspokoicie głód. To też jest rodzaj *mukti*. Gdy zachorujecie, weźmiecie lekarstwo i wyzdrowiejecie. To także jest *mukti*. Wszystko to odnosi się do ciała. Na poziomie mentalnym *mukti* oznacza panowanie nad kapryсами umysłu. Jednak prawdziwe wyzwolenie polega na zrozumieniu *atmy*, która nie przychodzi ani nie odchodzi. Określa się ją jako *nirwanę*.

Człowiek powinien mieć *dajwa priti, papa bhiti i sangha niti* (miłość do Boga, lęk przed grzechem i moralność w społeczeństwie). To prawdziwa *nirwana*. Trzymajcie się z dala od grzechu. Zrozumcie, że *dajwa sannidhi* (bliskość Boga) jest prawdziwym *pennidhi* (bogactwem). Jednak ignoranci nie mogą pojąć tej boskiej zasady. Uważają, że doświadczą Boga dzięki medytacji. Czym jest medytacja? To sposób życia. Gdy idziecie drogą lub jedziecie samochodem, ale nie koncentrujecie wzroku na drodze, możecie ulec wypadkowi. Koncentracja jest niezbędną we wszystkich aspektach życia. Niemniej koncentracja nie zmieni się w medytację. Trzeba wyjść poza koncentrację, co znaczy, że należy uspokoić umysł. Musicie uwolnić się od myśli. To jest prawdziwa medytacja.

Gopiki podążały tą samą drogą, a ich umysły były nieustannie skoncentrowane na Krisznie. Chodziły do domu Jaśody, aby zapalić swoje lampy. Wierzyły, że ich rodziny staną się święte, jeśli przyniosą światło z domu Jaśody, który został pobłogosławiony przybyciem Kriszny. Pewnego razu świeżo poślubiona gopika imieniem Saguna udała się do domu Jaśody, aby zapalić lampę. W tym momencie w płomieniu ujrzała Krisznę. Tak bardzo zatraciła się w jego zachwycającej postaci, że nie miała świadomości, że ogień zajął jej dłoń. Jaśoda poczuła, że coś się pali, przybiegła i szybko wyciągnęła jej rękę z płomienia. Ku swemu zdumieniu zobaczyła, że Saguna nie czuje bólu i że jest w swoim świetle. Gdy Jaśoda poprosiła ją, aby wyjaśniła swoje dziwne zachowanie, Saguna wyjawiała, że miała wizję Kriszny w płomieniu i zupełnie zapomniała o sobie. Gdy gopiki usłyszały jej słowa, wpadły w zachwyt i zaczęły śpiewać:

*Nasza Saguna ujrzała Krisznę w domu Nandy.
Ukazał się jej w płomieniu.*

Co to znaczy? Jeśli jesteś w pełni oddany Panu, widzisz Go wszędzie. Jeśli twoje myśli, widzenie i słowa są święte, doprawdy jesteś Bogiem. Wtedy nie musisz Go szukać. Bóg przyjdzie i odszuka ciebie. Bóg jest wszędzie; nie trzeba Go szukać. W rzeczywistości Bóg sam poszukuje dobrego człowieka. Kto jest odbiorcą boskiej miłości, ten jest dobrym człowiekiem. Taki dobry człowiek jest człowiekiem Boga. Trzeba stać się dobrym człowiekiem i człowiekiem Boga. Na tym polega spełnienie ludzkiego życia.

Ucieleśnienia miłości!

Miłość, jaką macie w sobie, jest święta. Jednak wskutek iluzji zanieczyszczacie ją, przez co umniejszacie swoją wartość. Zanim zakończę dyskurs, dam wam mały przykład. Złoto w czystej postaci jest błyszczące i bardzo cenne, lecz jeśli dodacie do niego metale, takie jak srebro, miedź czy mosiądz, wtedy zmniejszy się jego połysk i wartość. Podobnie człowiek jest jak czyste złoto, lecz gdy wiąże się z doczesnymi pragnieniami, traci swoją wartość i blask. Jeśli będziecie rozwijać ludzkie wartości – satję, dharmę, śanti, prekę i ahimsę, zdobędziecie wysoką pozycję, a ludzie będą darzyli was szacunkiem, dokądkolwiek pójdziecie.

Ucieleśnienia miłości!

Nie zanieczyszczajcie umysłu doczesnymi pragnieniami. Otrzymaliście ludzkie narodziny w wyniku chwalebnych czynów wypełnianych w poprzednich żywotach. Nie korzystajcie z nich niewłaściwie. Życie ludzkie jest bardzo cenne. Podtrzymujcie jego wartość przez praktykowanie wartości ludzkich. Tak uczył Budda. Ludzie dążą do osiągnięcia nirwany. Aby osiągnąć nirwanę, trzeba mieć czyste serce. Prawdziwa nirwana tkwi w miłości do Boga, lęku przed grzechem i moralności w społeczeństwie. Zwierzęta nie wiedzą, czym jest grzech. Dlatego nie odczuwają lęku przed grzechem. Jednak wy powinniście bać się grzechu, gdyż jesteście świadomi, czym on jest. Powinniście panować nad zmysłami.

Przemyślcie wszystko, co tu usłyszeliście i czego doświadczyliście. Naładujcie swoje duchowe baterie, dołączając do dobrego towarzystwa. Tylko wtedy poczynicie postępy w życiu i staniecie się doskonali.

Tłum. Dawid Koziół (is)

Źródło: <http://www.sssbpt.info/ssspeaks/volume34/sss34-09.pdf>